RUSKI INWALID

No 32.

PIĄTEK. 7 Lutego. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Angliia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 7 Lutego.

Gazeta tuteysza *Poczta północna* pomieściła w dniu 5. b. m. następuiący artykuł.

„Kozy koszemirskie przypędzone do Mariupola, spędziły do nas niemało pism tyczących się iuż to podroży ich, iuż pastwisk. Pomieściwszy iuż przedkilku dniami iedno z pism takowych, kommunikuiemy czytelnikom naszym i drugie opisuiące podróż z Astrachanu do Tybetu. Nazwiska miast i osad po drodze tey leżących przypominaią *tysiąc i iedną nocy*. Życzemy aby artykuły te o Koszemirze i Tybecie były tyle przyiemnemi czytelnikom, iak i powieści *Schicherasada* (Autora tysiąca i iedney nocy).

„Wiadomość o przybyciu Pana *Zuberta* z kozami Koszemirskiemi w liczbie 1300 sztuk zatrwożyła kupców Azyiatyckich, prowadzących tu handel szalami koszemirskiemi. Jeden z nich był u mnie dnia wczorayszego i pytał się czy ta wiadomość iest prawdziwą? Pomieszana iego twarz zwróciła moią uwagę. Odpowiedziałem, że doniesienie takowe iest prawdziwem; lecz że zresztą rozumiem, że kozy te niemogą bydź koszemirskiemi, z których szerści tką szale koszemirskie. Oto pismo powiedziałem mu pomiesczone w gazecie pod tytułem *Poczta Połnocna.* Sam możesz sądzić czy uwagi w niem zawarte są przekonywaiące i sprawiedliwe. Serce tego Persa przy odczytywaniu tego artykułu mocno bić poczęło z radości. Autor tego pisma dodał on, zna bardzo dobrze okoliczności tyczące się robienia szali. Uwagi iego są zupełnie sprawiedliwe. Powiem więcey, rachunek iego co do czasu potrzebnego dla odbycia tey podróży nietylko nie iest przesadzony; lecz owszem znacznie zmnieyszony. Jezdziłem kilka razy do Koszemiru i Tybetu rozmaitemi drogami; z doświadczenia moiego przekonałem się, wiele potrzeba do tego czasu. Jabym WPana przekonał, że niema żadnego sposobu przez któryby Pan *Zubert* w przeciągu sześciu miesięcy odbył podróż

do koszemiru i Tybetu i ztamtąd powrócił. Opiszę panu szczegółowie tę podroż.

Trzy są drogi z Astrachanu do Koszemiru i Tybetu: Pierwsza przez Persyią, druga przez Bucharyią, a trzecia przez stepy Kirgiyskie mały i wielki Orty i przez granice Chińskie. Zdaie się, że Pan *Zubert*, niechciał iechać przez Persyią, dla iakiey kolwiek iemu tylko wiadomey przyczyny; trzecią drogą niemógł także iechać z przyczyny, że Chinczycy niepozwalaią pod żadnym pretextem przeieżdzać przez ziemię swoią cudzoziemcom. Rozumieć za tem należy, że odbywał podróż przez Bucharyią. Tą drogą idą karawany kupieckie z Astrachanu do Chiwy dni 30, z Chiwy do Bakara dni 12, z Bakara do Kabuła 40 dni, z Kabuła do Peyszoura 10 dni, z Peyszoura do Koszemiru 30 dni z Koszemiru do Ładaku 30 dni. Naydoświadczeńsi handlarze, ieżdzący z Ladaku dla zakupienia sierści od tych narodów koczuiących na mieysce pastwisk koz Kaszemirskich, upotrzebiaią w obu podróżach po 7 miesięcy czasu. Wypada za tem, że karawana iadąca z Astrachanu do Ladaku potrzebuie 152 dni dla odbycia tey drogi. Dodaycie do tego kilka dni dla wypocznienia i ostanowki z przyczyny, że nie zawsze można znaleść karawany w gotowności do drogi. Zresztą gdyby iaki podróżny zechciał odbywać tę drogę w towarzystwie tylko sług swoich, zapewna albo zabitym zostanie, albo zabranym w niewolę. A tak zapewnić WPana mogę, że Pan *Zubert*, niemogł być osobiście na mieyscu i że kozy przypędzone do Mariupola nie są ani *Czabańskiego* ani *Czautańskiego* pokolenia. Niemogł podobnież być i w Persyi u handluiących Kiermańskiemi kozami. Można o naywiększy póyść zakład, że korrespóndent Mariupolski mocno się pomylił, i że Pan *Zubert*, nie był daley iak w stepach Kałmyckich i Kirgiskich. Kupił zapewna kóz u którego kolwiek z tych narodów nazwanych *Icapami*. Mnie się zdaie, że samo to nazwanie popiera moie uwagi. Imie albowiem to nie iest ani Tatarskie, ani Pierskie, ani Tureckie, ani Arabskie, ani nawet Tybetańskie. Rozumiem że iest Kełmyckie albo Kirgiyskie, i znaczy *maciorę*.—O to na czem się skończyła rozmowa moia z Persem. Ostatnie iego wyrazy przypomniały mnie iednego podroźnika opowiadaiącego, że widział w Rossyi *une espèce particulière des chiens, que les Russes appellent* Sobaka.«

Królestwo Polskie.

z Warszawy 6 Lutego.

— *z Dziennika Praw* —

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego,
&c. &c. &.

Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Zważywszy iż dla niedokładnego zachowania przepisów wskazanych postanowieniem Naszem z dnia 27 Stycznia r. z. mianowicie w Tyt: III. o urządzeniach xiąg ogólnych spisowych, liczne zachodzą skargi ze strony spisowych, że pomimo służącego im prawa do wyłączenia, oddani zostaią do woyska; chcąc więc nadal zapobiedz skutecznie tym reklamacyiom, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i policyi tudzież Woyny, postanowilismy i stanowiemy:

Artykuł 1. Każdy spisowy, który w skutek artykułu 2 dekretu N. Pana z dnia $\frac{1}{13}$ Października 1816 roku sądzi mieć prawo do wyłączenia od służby woyskowey, złożyć powinien służące onemu dowody mieyscowemu Prezydentowi, Burmistrzowi lub Wóytowi, za kwitem, naydaley w przeciągu 3 tygodni od daty, w którey podług artykułu 32 wzmiankowanego początku postanowienia Naszego nastąpi ogłoszenie przez Dziennik Woiewódzki, aby wszelkie dowody służące do wyłączenia od zaciągu do woyska, składane były w właściwey Kommissyi Woiewódzkiey lub w Urzędzie Municypalnym miasta *Warszawy*. Uchybiaiący terminu ninieyszym artykułem oznaczonego, utraci zupełnie wszelkie prawa do wyłączenia, i chociażby te później złożył, nie będą mu iuż przyięte. To urządzenie nie stosuie się iednak do spisowych, którzy przez własne przyzwoite na mocy art: 35 powyżey cytowanego postanowienia, iako należący do woyska uznani będąc, później nabędą prawa do wyłączenia. Wszakże w tym przypadku pośpieszać powinni dość wcześnie z składaniem swych dowodów iżby władza przyzwoita przed poborem spisowych była wstanie wydać swą decyzyią.

Art: 2. Jeżeli spisowy wzięty do woyska, dowiedzie, iż w oznaczonym terminie złożył swey władzy dowody służące do wyłączenia od zaciągu do woyska, i że na mocy tych powinien był wyłączenie uzyskać wtedy władza ta, która stała się powodem

iż spisowy nieprawnie do woyska oddany został, zniewoloną będzie dostawić swym kosztem zastępcę w mieysce iego podług przepisów wskazanych w art: 5 i 6 dekretu N. Pana z d. Października 1816 roku. Zachodzące w tey mierze zażalenia, Kommissyie Rządowe Spraw Wewnętrznych i Policyi oraz Woyny, ostatecznie rozpoznawać i decydować będą.

Art: 3. Gdy częstokroć zdarza się, iż spisowi przyięci iuż do woyska albolitez krewni ich i powinowaci, składaią bezpośrednio władzom woyskowym zaswiadczenia i dowody, na poparcie prawa do wyłączenia; gdy oraz podobne zaświadczenia wydawane są nayczęściey iuż po terminach prawem oznaczonych, zastrzegamy więc ninieyszem, iż wszelkie reklamacyie ze strony spisowych czynione bydź powinny przez nich lub krewnych i powinowatych, do władzy administracyyney nie przestępuiąc ich kolei. A ieżeli nie przestaną na otrzymaney decyzyi właściwey Kommissyi Woiewódzkiey lub Urzędu Municypalnego miasta *Warszawy* (co do mieszkańców stolicy) udać się maią do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, ktora za zniesieniem się z Kommissyią Rządową Woyny, podług artykułu poprzedzaiącego wspólnie w tey mierze zadecyduią udaiący się zaś bezpośrednio z przełożeniami swemi do władzy woyskowey, żadney odpowiedzi nie uzyszczą. Nadto zakazuiemy, aby Burmistrze i Wóyci gmin, po terminie oznaczonym w art: 1 tego postanowienia, wydawali świadestwa zgłaszaiącym się o nie spisowym.

Dopełnienie ninieyszego postanowienia, ktore w Dzienniku Praw ma bydź umieszczone, Kommisyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi tudzież Woyny polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 23 Stycznia 1819.

(podpisano) *Zaiączek*,

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi

(podpisano) T. *Mostowski*.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bryg:

(podpisano) *Kossecki*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Ulmu, 26 Stycznia.

Kilka Oficerów posiadaiących znaiomości inżenieryi, wysłanych do Niemiec południowych dla wynalezienia sposobnego mieysca na założenie twierdzy, zaymuią się wykonaniem takowego zlecenia z nieposolitą gorliwością. Tu w Ulmie dla tegoż przedmiotu znayduie się Pułkownik *Zoller*.

z Wiednia 19 Stycznia.

Dwór przywdział 18dniową żałobę po zgonie *Maryi Ludwiki* Królowey Hiszpańskiey, małżonki Króla Karola IV.

W tuteyszey Cesarskiey Akademii inżynierskiey wydarzył się smutny przypadek Jeden z uczniów skarany iuż kilkakrotnie za rozmaite uchybienia, tą razą na pokutę w sali zamknięty, powiesił się w niey.

Co chwila spodziewany tu *Mirza-Abdul Hassan Chan* Poseł Perski, przeznaczony do *Londynu*, iuż przyiechał do *Budy*. Cesarz pozwoli mu uroczystego posłuchania.

z Berlina, 2 Lutego.

Dnia 27 wieczorem ziechał tu W. Xiążę *Meklenburgsko-Strelicki* z małżonką. Mieszkaią w zamku Królewskim, gdzie zastali przygotowane iuż dla siebie pokoie.

Królewsko Pruska Reiencya w *Akwisgranie* ogłosiła postanowienie, mocą którego wolno celnikom nosić nietylko pałasze, ale i strzelby.

z Drezna, 21 Stycznia.

Niedaleko *Drezna*, właśnie w dzleń Jubileuszu 50 letniego małżeństwa Królestwa nabszych, stróż nocny w wiosce *Leynen* obchodził także 50 letnią rocznicę slubu swego. Gdy Król dowiedział się o tem, kazał go sobie przedstawić, dożywotnią udarował pensyą, a tymczasowo 50 talarami obdarzył.

Francyia.

z Paryża, 19 Stycznia.

W dzień smutnego obchodu pamiątki smierci Ludwika XVI, Król przebaczył siedmiu winowaycom zamkniętym w więzieniu i darował im wolność. Z tey liczby pięciu było wziętych, za buntownicze pisma.

W tych dniach mianowano 6 nowych prefektów. W powszechności pod przewodnictwem Hrabiego *Decases* uczyniono iuż niemało pożytecznych urządzeń w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Rostroprość i stałość cechuią każdy krok tego szanownego Ministra.

Angliia.

z Londynu, 26 Stycznia.

Lord Arcy-Kanclerz, któremu dodani byli w charakterze kommisarzów Arcybiskup Kantorburyyski, Margrabia *Camden* i Hrabio-

wie *Garrobi i Westmoreland* zagaił posiedzenie parlamentowe w dniu 21. b. m. następuiącą mową:

„*Milordawie Mści Panowie!* Polecił nam J. K. M. Xiąże Reient oświadczyć wam dotkliwy iego smutek z przyczyny iednostayney słabości zdrowia Nayiaśnieyszego Króla naszego.

„Donosząc o smutney stracie którą podobało się Boskiey opatrzności nawiedzić dom Królewski i cały narod, to iest o śmierci nayukochańszey Królowey naszey, Jego Królewicowska Mość poleca nam, abyśmy zwrócili uwagę waszą do przedsiewzięcia takich środków, które ten smutny wypadek uczynił koniecznemi, co szczególnie się odnosi do starań o swiętey osobie Królewskiey.

„Następnie polecono nam donieść wam, że wskutek narad Akwisgranu oswobodzenie ziemi Francuzkiey od woysk cudzoziemskich iuż iest dokonanem.

„Xiąże Reient rozkazał abyśmy kommunikowali wam konwencyią, w tym przedmiocie zawartą, oraz wszystkie inne akta do niey należące. J. K. M. należycie iest przekonany, że poznacie w takowych nayszczerszą zgodę, panuiącą między mocarstwami sprzymierzonemi, które przyymowały udział i należały do narad pomienionych, równie iak i starania ich naymocnieysze o zachowanie pokoiu i powszechney spokoyności.

„Roskazał także Xiąże Reient zawiadomić was, że między Królestwem Wielkiey Brytanii i rządem Stanów ziednoczonych Amerykańskich zawarty iest traktat dla przedłużenia iescze na lat kilka układów handlowych, zawartych i trwaiących między obu narodami, równie iak dla przyiacielskiego zgodzenia się w niektórych przedmiotach iednostaynie ważnych dla obu tychże narodów. Jak tylko nastąpi wymiana ratyfikacyi tych traktatów, za wolą J. K. M. będzie wam spis takowycn kommunikowany.

„*Mści Panowie członki Parlamentu nizszego!* Xiąże Reient roskazał kommunikować wam obrachunki przychodów i wydatków państwa na rok teraznieyszy.

J. K. M. pewien iest, że przekonacie się iak dalece ograniczono takowe potrzeby w przedmiotach woyska i żeglugi, do których to ograniczeń stan Królestwa Wielko Brytańskiego i całey Europy pozwolił przystąpić.

J. K. M. z szczególnem ukontentowaniem zawiadamia was o znacznym wzroście przychodów państwa w ich rozmaitych głównych gałęziach.

„*Milordowie Mości Panowie!* Xiąże Reient roskazał kommunikować wam wszystkie papiery, tyczące się początku i dokończenia woyny naszey w Ost-Jndyi, oraz donieść, że czynności woienne, przedsiębrane przez Gubernatora tamecznego przeciwko Pindarysom, były skutkami *samych tylko prawideł obrony własności*, niemniey też zawiadomić was, że przez cały czas nieprzyiemnych tych okoliczności właściciele Maratscy byli zawsze początkiem nieprzyiacielskich kroków. Dzięki szlachetnym i doskonałym czynom Margrabiego *Gastings*, ta kampania była ustawicznym tryumfem. Woyska J. K. M. i kompanii Ost-Jndyyskiey, złożone iuż to z Europeyczyków iuż z kraiówców tamecznych, równy wzięły udział do utrzymania sławy oręża Brytańskiego.

„Z niemałem ukontentowaniem zawiadamia was Xiąże Reient, że handel. żegluga i rękodzieła oyczyzny naszey w kwitnącym są stanie.

„Sczęśliwa przemiana tak rychło zaszła wewnątrz ziednoczonego Królestwa, iest naypewnieyszym dowodem wielkości tego zasiłku.

„Korzystać z wygod teraznieyszego położenia naszego, i ile można iescze powiększać i ustalać takową pomyślność; są naygłownieyszemi przedmiotami narad i usilności naszych Xiąże Reient polecił nam, abyśmy zapewnili was o należytey i zupełney z iego strony gotowności do naydoskonalszego dopomagania wszystkiemu co tylko może się tyczeć roszerzenia i zabespieczenia pomyślności powszechney, udzieloney Europie dobroczynną Opatrznosci ręką.»

Po odbytey tey mowie Hrabia *Warvig* przekładał w wyższym, a Pan *Wrovillo* w niższym Parlamentach pomyśleć o podaniu adressu pódziękowania.

Na posiedzeniu wczorayszem Parlamentu wyższego Hrabia *Liwerpool*, proiektował poruczyć troskliwość o osobie Króla Xiążęciu Yorkskiemu, podobnymże sposobem, iak się dotychczas opiekowała zeszła Królowa.

W PETERZBURGU
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.